

NAJTRUDNIEJSZA NOC W KRAKOWSKIM POGOTOWIU

 01.01.2019

 Redaktor

 Aktualności

Dyspozytornia Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego w sylwestrową noc odnotowała ponad 260 interwencji. To nieco mniej niż w roku ubiegłym. Najwięcej zdarzeń, jak co roku, było związanych z nadużyciem alkoholu.

Największe natężenie zgłoszeń rozpoczęło się w tym roku około godziny pierwszej w nocy i od tej pory krakowscy dyspozytorzy wysyłali karetki nieprzerwanie aż do godzin porannych. Zgłoszenia dotyczyły głównie miejsc publicznych i związane były ze spożyciem alkoholu. Najczęstsze z nich to urazy głowy, zranienia oraz urazy uniemożliwiające poruszanie się. Sporą liczbę pacjentów stanowili nietrzeźwi uczestnicy bójek.

Dużym problemem dla zespołów ratownictwa medycznego były osoby pijane, które – jak się okazywało po przeprowadzeniu badania, nie wymagały interwencji medycznej. Tej nocy załogi krakowskich ambulansów były wyjątkowo narażone na agresywne zachowania ze strony pacjentów lub świadków zdarzenia.

Do poważnego incydentu doszło w Oświęcimiu, gdzie mężczyzna podczas libacji alkoholowej został pchnięty nożem. W Poroninie pociąg potrafił pieszego – pacjent w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala. W Tylmanowej cztery osoby zostały ranne w wypadku samochodowym. Również cztery osoby zostały poszkodowane w pożarze domu w Andrychowie. W Krakowie do szpitala przewieziony został mężczyzna, który wypadł z okna drugiego piętra.

Zdecydowanie mniej osób niż w poprzednich latach doznało obrażeń związanych z użyciem fajerwerków – nasza dyspozytornia odnotowała jedynie kilka mniej poważnych oparzeń.

Tradycyjnie jednak noc sylwestrowa była jednym z najbardziej pracowitych i najtrudniejszych dyżurów w ciągu roku.



Źródło: <http://www.kpr.med.pl/aktualnosc/383,najtrudniejsza-noc-w-krakowskim-pogotowiu>